

PIOTR BRYKCYŃSKI

KULTOWE UWARUNKOWANIA FORM ARCHITEKTURY PRZEDKOLUMBIJSKIEJ MEZOAMERYKI

Formy architektoniczne kształtują się pod wpływem wielu czynników, wśród których niemałą rolę odgrywały nieraz czynniki kulturowe. Wyróżnić można dwa rodzaje ich wpływu na formy architektoniczne: 1) kodowanie w strukturze budowli informacji o świecie wchodzących w skład systemów ideologicznych oraz 2) przystosowywanie budowli do struktury społecznej tych systemów. Architektura jest szczególnie podatna na wpływ zwłaszcza tej symboliki religijnej, która dostarcza ludziom układu orientacji przestrzennej w świecie. Wpływ ten manifestował się oczywiście przede wszystkim w budowlach sakralnych. Na genezę kultową niektórych form architektonicznych różnych kultur zwracają uwagę m. in. religioznawcy. Mircea Eliade mówi np., że „symbole i obrzędy, dotyczące świątyń, miast, domów — wywodzą się w ostatecznej instancji od pierwotnego doświadczenia świętej przestrzeni”¹. Związki budownictwa z kultem, o jakich tu mowa, a m. in. także kultowe uwarunkowania form tego budownictwa, pojawiają się jeszcze przed rozwinięciem się cywilizacji zurbanizowanej. Jak mówi Eliade, architektura sakralna „podejmuje tylko i rozwija symbolikę kosmologiczną obecną już w strukturze siedzib prymitywnych”². Należy jednak wyraźnie odróżnić formy uwarunkowane kultowo od form, które mają wtórne znaczenie symboliczne. Wiele z form, o których mówią religioznawcy i inni badacze architektury sakralnej, należy do tej drugiej grupy.

Pierwsze budowle monumentalne w Mezoameryce miały zapewne charakter wyłącznie kultowy. Dostosowując się do potrzeb stosunkowo wysoko rozwiniętych systemów ideologicznych, przy niskim poziomie rozwoju sił wytwórczych i świeckiej hierarchii społecznej, architektura Mezoameryki była szczególnie podatna na wpływ tych pierwszych.

¹ M. Eliade, *Sacrum, mit, historia*, Warszawa 1969, s. 90.

² *Tamże*.

Z kultowymi uwarunkowaniami form architektonicznych w Mezoameryce zaczynamy mieć do czynienia w sposób uchwytty dopiero w okresie przedklasycznym w związku z rozwojem kultury tzw. Olmeków — twórców pierwszych znanych dotąd na tym terenie budowli monumentalnych. Początki cywilizacji olmeckiej sięgają ostatnich wieków drugiego tysiąclecia p.n.e. Materiał architektoniczny, jakim dysponujemy dla następnych ok. 2500 lat, tj. do podboju hiszpańskiego, jest bardzo obfity i z różnych epok i rejonów mamy przykłady różnych typów uwarunkowania kultowego form architektonicznych. Ponieważ w niniejszej pracy chcę tylko zasygnalizować niektóre z tych typów uwarunkowania, a nie omawiam dokładniej całej związanej z tym problematyki, przyjąłem uporządkowanie danych według kryterium tematycznego.

W architekturze Mezoameryki znalazł odbicie m. in. pogląd o piętrowej budowie wszechświata, którego górna część składać się miała w kosmologii mezoamerykańskiej z 13 lub 9 nieb. Być może starsza była koncepcja druga. W każdym razie w okresie konkwisty poświadczono są obie. Obecność koncepcji 9 nieb zdają się potwierdzać niektóre piramidy, które mają 9 kolejnych segmentów, jak np. niektóre z piramid w Tikal czy piramida Świątyni Inskrypcji w Palenque. Ixtlilxóchitl donosi, że Nezahualcóyotl zbudował w Texcoco piramidę również o 9 segmentach, na szczycie której wznosił świątynię dla Tloque Nahuaque. Ogólnie rzecz biorąc, mamy tu więc do czynienia z symboliką tzw. góry kosmicznej, która symbolizuje związek nieba i ziemi. Mezoamerykańskie „piramidy” spełniały m. in. tę samą funkcję, co mezopotamskie „zikkuraty”, świątynia zaś w wierzeniach Indian mezoamerykańskich była zawsze mieszkaniem bóstwa, jak to obrazują m. in. modele świątyń, gdzie postać bóstwa często zastępuje cały budynek na szczycie piramidy lub jest w niego wkomponowana.

Pod wieloma piramidami mezoamerykańskimi znaleziono grobowce. Zjawisko to okazało się daleko powszechniejsze, niż do niedawna sądzono. Znajdźiska Thompsona z Chichén-Itzá i Alberto Ruz'a z Palenque nie są już bynajmniej pod tym względem odosobnione. Pierwsze piramidy-grobowce występują już w okresie przedklasycznym, np. w Kaminaljuyú. Coe sugeruje nawet, że kompleks świątynia-piramida być może rozwinął się ze starożytnego zwyczaju wznoszenia kurhanów grobowych³, Landa omawiając obrządki pogrzebowe pisze: „Co się tyczy ludzi szlachetnego urodzenia i dużego autorytetu, oni palili ich ciała i umieszczali ich prochy w wielkich urnach, i budowali świątynie ponad nimi, jak np. te znalezione w Izamal, które świadczą, że było to praktykowane w dawnych czasach”⁴. Tozzer w komentarzu dodaje: „Urny ze

³ M. Coe, *Mexico*, London 1967, s. 87.

⁴ D. de Landa, *Relación de las Cosas de Yucatán, Papers of the Peabody Museum of American Archaeology and Ethnology*, Cambridge 1941, s. 130.

spalonymi szczątkami, wraz z bogatym wyposażeniem grobowym, zostały znalezione we wnętrzu wielu struktur piramidalnych. Z niewielkimi wyjątkami, gdziekolwiek zbadano dokładnie jakąś piramidę pod świątynią, wszędzie znajdowano te obiekty". Następnie Tozzer wymienia szeregi przykładów, a m. in. znaleziska ze Świątyni Wojowników w Chichén-Itzá, z Uaxactún i z Holmul⁵. Niedawno znaleziono grobowiec pod świątynią nr 1 w Tikal⁶.

Na niektórych terenach pierwsze platformy ziemne pod budowlami mogły być wznoszone dla ochrony przed zalewami, a dopiero później otrzymało to interpretację kultową.

Na problem kultowych uwarunkowań kształtu piramid mezoamerykańskich ciekawe światło rzucają najnowsze badania w La Venta. Okazało się, że najwyższa piramida na tym stanowisku miała przypuszczalnie kształt nie ostrosłupa o podstawie prostokątnej, jak dotychczas sądzono, lecz stożka o pofałdowanej powierzchni. Archeolodzy sugerują, że architekci olmecy chcieli w ten sposób, z nie znanych nam względów, naśladować kształt pobliskich stożków wulkanicznych; podobieństwo jest rzeczywiście uderzające⁷.

W konstrukcji podstaw piramidalnych istotny element stanowiły z konieczności schody. Były one prawdopodobnie interpretowane jako droga w górę do najwyższego nieba, zgodnie z symboliką góry kosmicznej. Z drugiej strony, sposób ich konstrukcji w niektórych budowlach z kręgu kultury Teotihuacán i Totonaków wskazuje, że architekci starali się jednocześnie podkreślić ciągłość poszczególnych pięter. W piramidzie niszowej w El Tajín nisze biegną nieprzerwanie pod schodami na wszystkich sześciu „piętrach”. „Poręcze” (tzw. *alfardas*), biegnące wzdłuż schodów niektórych przynajmniej budowli w Teotihuacán, mają w regularnych odstępach występy w postaci pojedynczego schodka na poziomie górnego gzymsu każdego segmentu podstawy piramidalnej. To zjawisko dostrzeżono w trakcie wykopalisk w tzw. Pałacu Quetzala-Motyła i w innych miejscach w Teotihuacán (stan Meksyk) oraz w Cholula (stan Puebla) i w Tepeapulco (stan Hidalgo), jak również na kamiennych modelach piramid, znalezionych w Teotihuacán⁸.

Co do symboliki piramid mezoamerykańskich, to warto jeszcze raz wspomnieć piramidę niszową w El Tajín, której nisze symbolizują zapewne 365 dni roku zwrotnikowego.

Kultowo uwarunkowana mogła być także struktura całych sanktua-

⁵ Tamże, s. 131.

⁶ A. S. Trik, *The Splendid Tomb of Temple I at Tikal*, Guatemala Expedition, vol. 6, nr 1, 1963, s. 3-19.

⁷ M. Coe, *Americas First Civilization. Discovering the Olmec*, New York 1968, s. 70.

⁸ J. Acosta, *El Palacio de Quetzalpapalotl*, Meksyk 1964, fig. 2, 5-8.

riów. W kręgu kultury Teotihuacán, od okresu klasycznego aż do podboju hiszpańskiego, który położył kres kulturze ostatnich spadkobierców Teotihuacán — Azteków, sanktuaria dzieliły się przeważnie na *patio* przed piramidą oraz dwa kolejne pomieszczenia wewnątrz samej świątyni na szczycie piramidy. Należy zwrócić uwagę na funkcjonalną rolę tego układu, który odpowiadał zróżnicowaniu uprawnień kultowych w omawianych społecznościach indiańskich.

Przechodząc do problematyki samych świątyń, przede wszystkim należy zwrócić uwagę na symbolikę kierunków świata, która w pewnych wypadkach również mogła determinować formy budowli, zwłaszcza w Mezoameryce, gdzie spełniała ona tak istotną rolę w systemach ideologicznych. Tak np. niektóre świątynie miały cztery pomieszczenia zorientowane według kierunków świata i posiadały wystrój wewnętrzny związany z symboliką odpowiednich kierunków.

W wielu miastach Meksyku przedkolumbijskiego znajdowały się świątynie okrągłe. Landa, opowiadając o założeniu Mayapan, mówi m. in.: „[...] zbudowano także inny budynek, okrągły z czterema drzwiami”. Tozzer w komentarzu dodaje, że okrągłe świątynie znajdują się także w Chicheń-Itzá, Ake, Tihoo i innych miastach. Dalej Tozzer mówi:

„Thompson w swojej pracy przedstawionej na Meksykańskim Kongresie Amerykanistów w 1939 r. wskazuje różnicę, zwykle niedostrzeganą, jaką Motolinia robi między wysokimi okrągłymi świątyniami [...], które są dedykowane Quetzalcoatlowi jako bogu wiatru, i okrągłymi budowlami, które są opisywane jako niskie i posiadające wejście przedstawiające dolną szczękę paszczy jakiegoś monstrum. Do tego drugiego typu należy [...] okrągła świątynia w Malinalco [...]. Jest jeszcze trzeci typ budowli, które posiadają tzw. wejście w kształcie otwartej paszczy i jest on przez Selera [...] łączony z kultem Quetzalcoatla. Thompson słusznie uważa, że tylko wysokie okrągłe budowle, o których mówi Motolinia, są związane z kultem Quetzalcoatla”⁹.

Wspomniana świątynia w Malinalco związana była zapewne z kultem solarnym i ze związkami (zakonami) rycerzy orłów i ocelotów i posiada oprócz charakterystycznego wejścia i okrągłego kształtu jeszcze szereg innych form architektonicznych niewątpliwie uwarunkowanych kultowo.

Wejście w kształcie paszczy w jednej ze świątyń Tenochtitlan opisuje np. Bernal Diaz del Castillo następującymi słowami: „W pewnej odległości od wielkiej świątyni stała mała wieżyczka będąca równocześnie siedzibą bożków i istnym piekłem, wejście bowiem do niej stanowiła straszliwa paszcza, jaką malują wyobrażając piekło, paszcza otwarta, uzbrojona kłami, aby pożerać dusze”¹⁰.

⁹ Landa, *op. cit.*, s. 25.

¹⁰ D. B. del Castillo, *Pamiętnik Żołnierza Korteza, czyli prawdziwa historia podboju Nowej Hiszpanii*, Warszawa 1962, s. 246.

Inne godne wspomnienia elementy architektoniczne to typowe dla niektórych rejonów blanki (merlony), umieszczane na szczytach świątyń i murów. Ich kształt był nieraz związany z kultem. W Tenochtitlan świątynia Tlaloka miała blanki w kształcie przeciętych muszli, świątynia zaś Huitzilopochtliego — w kształcie motyli¹¹. Bardzo różnorodne kształty blanków stosowane były w Teotihuacán.

Na zakończenie wymienić można szereg takich elementów, jak filary w kształcie atlantów (Tula, Hídalgo), ogrodzenia wokół świątyń z symbolami czasu (wąż Xiuhcoatl), jak słynne Coatepantli w Tula i Tenochtitlan oraz wiele innych. Te i inne szczegóły wspomina wielu kronikarzy, a znaleźć je można także na rysunkach w kodeksach indiańskich i w pracach hiszpańskich kronikarzy (Sahagún, Duran).

Osobną kategorię budowli sakralnych stanowiły tzw. *tzompantli* — miejsca, gdzie składano czaszki ofiar, oraz boiska do gry w *pelotę* — zwane *tlachtli* — w których zakodowana była symbolika mezoamerykańskiej *mandali*. Początki gry w *pelotę* sięgają kultury olmeckiej, a ostatnie badania w La Venta doprowadziły do odkrycia budowli interpretowanej jako boisko do gry.

Spośród ogromnej ilości przykładów wpływu czynników kultowych na kształtowanie się form architektury mezoamerykańskiej wymienione zostało tylko kilka najbardziej ewidentnych. Zostały one tak dobrane, aby przyczynić się jak najwięcej do oddania specyfiki tej architektury, która — jak się okazuje — stanowi ważny dokument nie tylko mezoamerykańskiej techniki i sztuki, ale także głębokiej nieraz myśli religijnej. Jak mówi Laurette Séjourné: „Czym wytłumaczyć fascynację, jaką [...] wywołują starożytne centra religijne Meksyku, jeśli nie obecnością pierwiastka duchowego, który kierował ich konstrukcją i który promieniuje z ich ruin”¹².

¹¹ I. Marquina, *Arquitectura Prehispanica*, Meksyk 1964, s. 190.

¹² L. Séjourné, *La pensée des anciens Mexicains*, Paryż 1966, s. 14.